

NR 290

Wokół nas s. 4

Sztuka jest lekarstwem



Wokół nas s. 5

Silni ludzie z Brzeska



Sports. 11

Bębenkowie przed startem



13. 12 br.
w sobotę
NOWY
ROZKŁAD JAZDY
PKP

TYGODNIK Brzesko-Bochnia

POLSKA THE TIMES
GAZETA
Krakowska

Piątek
12 grudnia 2008
79/452 (592)

www.naszemiasto.pl
Napisz do nas:
tygodnikbb@gk.pl

BOCHNIA • BRZESKO • CZCHÓW • BORZĘCIN • DĘBNO • DRWINIA • GNOJNIK • IWKOWA • ŁAPANÓW • LIPNICA • MUROWANA • TRZCIANA • NOWY WIŚNICZ • RZEWAWA • SZCZUROWA • ŻEGOCINA

Mikołaj w muzeum



► To był wyjątkowy wieczór. Pełen magii, pachnących pierników i prezentów. Po raz ósmy w muzeum zorganizowano Bocheński Dzień Świętego Mikołaja. To świąteczne spotkanie było połączone z wręczeniem tytułów „Benefactor Musei 2008” **Strona 6**

Bezpieczeństwo Stanowisko i wyzwanie

Nadkomisarz Mariusz Dymura, nowy zastępca komendanta, chce spokojnie przyjrzeć się pracy w komendzie. Później będzie wdrażał swoje pomysły **Strona 2**

Samorząd Oceniamy burmistrza

Po dwóch latach pracy, oceniamy burmistrza Bochni – Bogdana Kosturkiewicza. Piszemy o sukcesach tej kadencji, ale i porażkach **Strona 3**

Konflikt Czekają na opinię

Co będzie z drogą w Woli Dębińskiej. Sprawa utknęła w martwym punkcie, a konkretnie w starostwie... **Strona 5**

Kultura Śladami Wojtyły

Zofia Wiśniewska, autorka baśni i legend z ziemi bocheńskiej, wydała nową książkę – „Na papieskim szlaku” **Strona 6**

Sport Czas na puchar

Eliminacje Pucharu Polski w Futsalu zaplanowano na jutro w Czchowie. To spore wydarzenie dla fanów halówki **Strona 11**

OGŁOSZENIE

0205866/00/SIEJA

►► ROBAN ◀◀
Tanie Zakupy...



Polowanie w
ROBANIE!

Dobry pomysł
na udane święta

www.robana.net.pl

20 % RABATU już od środy po nowej dostawie Bogata oferta sklepów! Konfekcja, eleganckie dodatki ...

ROZMAITOŚCI

Trochę inaczej



Małgorzata Więcek-Cebula

Piękną oprawę miała w tym roku Barbórka. Po uroczystej mszy świętej górnicy oświetlili pochodniami przemaszerowali do żupy, gdzie świętowano już w swoim gronie. Takie wydarzenia wspaniale wpisują się w klimat solnego grodu, który przecież tak wiele zawdzięcza kopalni soli. Przedsiębiorstwo funkcjonujące obok prężnego uzdrowiska niebawem ma być przekształcone w muzeum, wzbogacone o nowe salinarnie elementy. Dzięki nim Bochnię będzie odwiedzać jeszcze więcej turystów, a Barbórki obchodzone będą jeszcze huczniej i weselej...

W OBIEKTYWIE „KRAKOWSKIEJ”



121 uczniów szkół ponadgimnazjalnych z powiatu brzeskiego odebrało stypendia. Uroczystość odbyła się w poniedziałek w sali narad brzeskiego Urzędu Miasta i Gminy. Młodym ludziom wręczył je starosta Ryszard Ożóg. Stypendia były finansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego i Budżetu Państwa (maw)

W skrócie z powiatów

PODOBNE LOGO? Przyjęte kilka tygodni temu logo powiatu bocheńskiego jest bardzo podobne do znaku firmowego przygotowanego przez amerykańską grupę Ocular Ink dla jednego ze swoich klientów. Podobieństwo dopatrzyli się graficy z Bochni. O sprawie napisali na forum Bochnianin.pl. „Proporcje, odległości, kształty, nawet do typografii można się przyczepić (...) ktoś, kto projektował logo powiatu, albo ma identyczne poczucie estetyki, albo je po prostu skopiował”, zauważył jeden z internautów. Sprawa trafiła do prokuratury.

CHCĄ PROGÓW. Zamontowania dwóch progów spowalniających, budowy chodnika oraz postawienia zakazu wyprzedzania domagają się mieszkańcy ulicy Krakowskie Przedmieście w Bochni. – Nikt tu nie przestrzega znaków ograniczenia prędkości, kierowcy jeżdżą, jak chcą, a to stwarza spore niebezpieczeństwo – mówi Jerzy Miłoś. Żądania grupy mieszkańców popiera proboszcz parafii św. Pawła Apostoła. Wszystko wskazuje na to, że progi pojawią się jeszcze w grudniu, obiecują policjanci.

KASA DLA SZPITALA. 10 mln złotych dostanie bocheński szpital na rozbudowę oddziałów ginekologicznego, położniczego i neonatologicznego. Pieniądze pochodzą z Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Wniosek przygotowany przez pracowników szpitala znalazł się w trójce najlepiej ocenionych projektów. – Nie ukrywam, że bardzo nas cieszy dobra ocena zarządu województwa, niemniej jednak uważam, że czas na świętowanie tego sukcesu nadejdzie dopiero po podpisaniu umowy. W tej chwili gromadzimy potrzebne do tego dokumenty – mówi Jacek Pająk, starosta powiatu bocheńskiego. W szpitalu panuje wielka radość. Dumny jest nie tylko dyrektor, ale także personel: lekarze i pielęgniarki, którzy będą pracować na lepszym sprzęcie w dużo lepszych warunkach. (maw)

JEDEN NA JEDNEGO

Wkrótce będę wdrażał w Bochni własne pomysły

► Z zastępcą szefa policji, nadkom. **Mariuszem Dymurą** rozmawia **Małgorzata Więcek-Cebula**

Nowe stanowisko, nowe wyzwania. Jakie ma Pan plany wobec Bochni?

Przede wszystkim chce przyjrzeć się bliżej pracy w tej komendzie. Nie sztuką jest przyjąć i wszystko zmienić pod siebie albo według własnego wzoru, bo można zburzyć dużo dobrych rzeczy wcześniej wypracowanych. Moja poprzedniczka podinspektor Grażyna Gryga włożyła dużo pracy w to, aby ten pion prewencji funkcjonował tak, jak funkcjonuje. Dlatego najpierw przyjrze się, jak to działa, a później będę wdrażał w życie własne pomysły



Może jednak zdradzi nam Pan, co z gruntu krakowskiego chciałby Pan przenieść do Bochni?

Na pewno będę chciał umocnić w policjantach więź.

Cała jednostka jest przecież jednym dużym zespołem. Chcę także zwrócić uwagę na te przestępstwa czy wykroczenia, które są najbardziej dotkliwe dla społeczności: bójki, pobicia. Chcę scedować na policjantów więcej odpowiedzialności za to, co będą robić. Myślę, że to przyniesie skutek i sprawi, że poczucie bezpieczeństwa na terenie powiatu będzie jeszcze większe. Komenda Powiatowa Policji w Bochni jest na jednym z wyższych miejsc, jeśli chodzi o dane statystyczne.

Jaka była Pana pierwsza reakcja na propozycję

przeniesienia do Bochni?

To był szok. Byłem mile zaskoczony. Rozważając tę propozycję, uznałem, że na tym poziomie mojej kariery zawodowej w policji pora sprawdzić się na stanowisku zastępcy komendanta policji w Bochni. To na pewno pomoże mi w dalszym rozwoju, wiele prawdy jest przecież w powiedzeniu, że człowiek uczy się przez całe życie. To kolejny etap mojego życia, myślę, że wykorzystam go z powodzeniem dla wszystkich.

W Bochni został Pan szefem swojego brata...

Tak się złożyło, że mój brat

pracuje tu w jednostce, będę więc jego szefem, choć nie bezpośrednim. Jestem przekonany, że współpracą będzie się nam układać dobrze.

Pewnie żona się cieszy z tej zawodowej zmiany, więcej czasu spędzi Pan w domu...

W tej chwili z domu w Lipnicy Górnej do pracy w Bochni jadę dziesięć minut, a nie jak to było do tej pory ponad dwie godziny. A to wielka różnica. Dzięki temu więcej czasu będę mógł poświęcić mojemu siedmioletniemu synkowi, który w tym roku rozpoczął naukę w pierwszej klasie szkoły podstawowej.

WYLICZANKA

2

miliony złotych dostanie powiat bocheński w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008-2011.

Ponad 700 tysięcy złotych pokryje przebudowę ciągu drogi powiatowej Kobyle – Nowy Wiśnicz, a ponad milion złotych – remont i modernizację ciągu dróg powiatowych Łapanów – Grabie – Tarnawa – Stare Rybie. (maw)

O nich mówiło się w tym tygodniu



KOŚCIÓŁ

Ks. Tadeusz Jarzębak, proboszcz parafii w Łapanowie
Cztery lata remonował XVI-wieczny drewniany kościółek św. Bartłomieja. Dzięki niemu zabytkowa świątynia ocalała. Dziś służy wiernym.



BARBÓRKA

Krzysztof Zięba, szef Kopalni Soli w Bochni
Wspólnie z pracownikami bocheńskiej żupy świętował Barbórkę. Kopalnia ma być przekształcona w muzeum. Termin wprowadzenia zmian od kilku lat jest przesuwany. Ostatnia data to rok 2009.



SPORT

Robert Holda, dyrektor Krytej Pływalni w Bochni
Pomysłowy, zaskakuje coraz to lepszymi promocjami i imprezami organizowanymi na bocheńskiej pływalni. Konkurs mikołajkowy cieszył się ogromnym zainteresowaniem.



SAMORZĄD

Katarzyna Pacewicz-Pyrek, radna z Brzeska
Chce wśród mieszkańców promować energooszczędne żarówki. Apeluje, by urzędy oraz inne instytucje podległe miastu dały przykład i pierwsze zastąpiły tradycyjne żarówki energooszczędnymi. (maw)

RAPORT

Oceniamy władze Bochni

► Dwa lata temu Bogdan Kosturkiewicz objął stanowisko burmistrza. Co udało mu się zrobić?

Małgorzata Więcek-Cebula

Jedni uważają go za dobrego stratega, dzięki któremu miasto rozpoczęło realizację dwóch wielkich zadań – drudzy za osobę, która nie może uporać się z najważniejszym problemem miasta, czyli budową łącznika autostradowego.

Po dwóch latach rządów w Bochni burmistrz Bogdan Kosturkiewicz ma sporo zwolenników – rośnie jednak w siłę także jego opozycja, która szczególnie ostatnio bardzo się uaktywniła.

Przeciwnicy burmistrza zarzucają mu między innymi niewielką skuteczność w lobbowaniu na rzecz pozyskania środków na budowę łącznika autostradowego.

– Wiem, że burmistrz i jego zastępca spotykają się w tej sprawie z postami, innymi samorządowcami przedstawicielami Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Jednak nadal nie mamy żadnych konkretnych zapewnień. Boję się, że zostaniemy bez funduszy, a przecież budowa autostrady rusza już w przyszłym roku – mówi Kazimierz Ścisło.

Zarzuty opozycyjnych radnych odpierają najbliżsi współpracownicy burmistrza.

– Nic bardziej mylnego – podkreśla Gustaw Korta, wiceburmistrz Bochni. Zdaniem samorządowca prowadzone do tej pory rozmowy doprowadziły do konkretnych deklaracji, choćby PKP, które będzie partycypowało w realizacji tej inwestycji.

Przychylnym okiem według wiceburmistrza patrzy na to także Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, która choć nie wykląda funduszy (ponieważ nie pozwalają na to przepisy) wspiera inwestycję.

Przeciwnicy gospodarza Bochni wyrzucają mu również, że w ciągu dwóch lat nie udało



Właśnie ruszyła budowa hali widowiskowo-sportowej, jednej z dwóch największych inwestycji Bochni

mu się ściągnąć do miasta żadnego zagranicznego inwestora.

– To samo obecny burmistrz zarzucał swojemu przeciwnikowi. Dwa lata minęły i sam nie potrafił się niczym wykazać, jeśli chodzi o ściągnięcie do miasta kapitału z zewnątrz – twierdzi radny Ścisło.

Opozycja zarzuca burmistrzowi także nierealizowanie zapisów budżetu na 2008 rok.

– Sporo jest zadań, które miały być realizowane, ale zostały przesunięte. Według mnie burmistrz nie realizuje zapisów budżetu 2008 roku. A to przecież bardzo ważny dokument, którego nie można bagatelizować. Żeby było ciekawie, ten budżet został przyjęty jednogłośnie przez wszystkich radnych w grudniu ubiegłego roku. W tej chwili w zupełnie niezrozumiały dla mnie sposób ściąga się z budżetu ponad półtora miliona złotych przeznaczonych na inwestycje – dodaje radny Ścisło.

Ten zarzut także ostro odpierają urzędnicy, zapewniając, że w tym roku zrealizowało

się dużo więcej zadań, niż pierwotnie zakładano i zapisano w pierwszej wersji budżetu.

Burmistrzowi wytyka się także, że nie potrafi jednoznacznie rozwiązać problemu Rejonowego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego.

– To spółka zatrudniająca kilkadziesiąt osób, każda z nich boi się o to, czy firma będzie istniała, czy upadnie. Ci ludzie żyją w ciągłej niepewności – zauważa opozycyjny radny.

Przeciwnicy burmistrza twierdzą również, że jego działania doprowadziły do tego, że miasto straciło na ugodzie podpisanej w sprawie kamienicy przy pl. Świętej Kingi.

Nie podoba się sposób rozwiązywania problemów personalnych w podległych burmistrzowi placówkach. Chodzi między innymi o konflikt w Miejskim Domu Kultury.

– Burmistrz nie potrafił porozmawiać ze skłóconymi stronami i rozwiązać tego sporu tak, aby sprawa nie musiała trafić do prokuratury –

zauważają przedstawiciele opozycji.

Przeciwnicy Kosturkiewicza dostrzegają także plusem dwóch lat jego kadencji.

– Jest to niewątpliwie pozyskanie funduszy unijnych dla miasta. Te pieniądze są Bochni bardzo potrzebne, dzięki nim będzie się mogła rozwijać. Wiadac, że pisanie wniosków o środki unijne zajmuje się wykwalifikowana kadra – zaznacza radny Ścisło.

Do sukcesów nie sposób nie zaliczyć rozpoczęcia dwóch największych inwestycji ostatnich lat.

To północno-zachodnia obwodnica Bochni, czyli droga KN2, która ma być gotowa za 16 miesięcy oraz hala widowiskowo-sportowa, która umożliwi mieszkańcom Bochni udział w dużych koncertach, a miejscowym drużynom rozgrywanie meczów w przyzwoitych warunkach.

– Hala pełnić może funkcje sportowe, kulturalne, szkoleniowe lub oświatowe w zależności od odbywających się

w niej spotkań. Miasto dysponuje programem wykorzystania obiektu. Planujemy, iż rokrocznie odbędzie się około 70 imprez sportowych, między innymi – mecze piłki ręcznej, siatkówki i koszykówki, w tym również na poziomie powiatu, turnieje judo, halowej piłki nożnej oraz inne. Hala będzie również wynajmowana na spotkania, sympozja, szkolenia i koncerty – wyjaśnia burmistrz Bogdan Kosturkiewicz.

W przyszłym roku na inwestycje burmistrz chce wydać około 30 mln złotych. To dużo więcej niż miasto inwestowało w poprzednich latach.

W projekcie przyszłorocznego budżetu jest budowa blisko dziewięciu kilometrów nowych ulic, ponad osiem kilometrów chodników, 2100 metrów nowych linii oświetlenia ulicznego.

W 2009 roku powstaną kolejne odcinki kanalizacji sanitarnej i opadowej. W projekcie zapisano też budowę ponad dwudziestu nowych mieszkań socjalnych.

– O ostatecznym kształcie budżetu zadecydują radni i chociaż wszystkie ich wnioski odnośnie inwestycji nie zostały (bo nie mogły) uwzględnione, to śmiało można powiedzieć, że jeszcze nigdy to, co postulowane, nie pokrywało się tak bardzo z tym, co zostanie zrealizowane. Łączna wartość inwestycji zrealizowanych w roku przyszłym będzie porównywalna do tej, jaką wykonano w ciągu wszystkich czterech lat poprzedniej kadencji – zapewniają urzędnicy bocheńskiego magistratu.

Do największych zadań 2009 roku będzie należała: budowa obwodnicy miasta a także hali widowiskowo-sportowej, remont krytego odcinka potoku Murowianka, na który zaplanowano 700 tysięcy złotych. W planach jest także budowa budynków socjalnych przy ulicy Kaima, bardzo potrzebnych na terenie miasta, na którą przewidziano 550 tysięcy złotych. Zaplanowano także wiele mniejszych i drobniejszych inwestycji.

Zdaniem poprzednika

Dość krytycznie działanie burmistrza ocenia jego poprzednik – Wojciech Cholewa. W wywiadzie zamieszczonym na portalu „Bochnianin” były burmistrz określa rządzącego Kosturkiewicza jako dwa lata wielu niewykorzystanych szans płynących z bardzo dobrej koniunktury gospodarczej. Ostro odnosi się także do inwestycji, na którą sam pozyskał fundusze. – Zdobycie pieniędzy na te inwestycje (10 milionów euro) to największy sukces dwóch kadencji mojego burmistrzowania. Niestety, dochodzą mnie niepokojące sygnały dotyczące ich realizacji. O ile wykonywanie kanalizacji na osiedlach

peryferyjnych idzie sprawnie, o tyle podobno zagrożony jest termin budowy stacji uzdatniania wody, a firma wykonawcza żąda większego wynagrodzenia, niż przewidywał to projekt. Jeśli to prawda, to w czarnym scenariuszu może okazać się, że Bochnia nie dotrzyma terminów i nie dostanie wywalczonych 40 mln złotych unijnej dotacji. To by była ogromna porażka – zauważa Wojciech Cholewa. Są też i pluse. To zdaniem poprzednika obecnego burmistrza pozyskanie pieniędzy na przygotowywanie strefy ekonomicznej w okolicach zjazdu z autostrady.

w prezencencie!

15 grudnia w poniedziałek kolejna książka 4 tomowej edycji „KRZYŻAKÓW” Henryka Sienkiewicza



MYŚLISZ GLOBALNIE. ŻYJESZ LOKALNIE.

WOKÓŁ NAS

Sztuka jest lekarstwem

► Od sześciu lat jest przykuty do inwalidzkiego wózka. Upór i praca dają mu nadzieję. Trzyma się życia, które na nowo go zachwyca i nęci. Delektuje się każdą chwilą

Renata Skórno

Hartuje ciało. Chodzi na siłownię i ćwiczenia rehabilitacyjne. Doskonali ducha. Pisze wiersze i maluje. Niedawno w Miejskim Ośrodku Kultury w Brzesku odbył się wernisaż jego obrazów. – Dzięki tym zajęciom funkcjonuję – mówi Jerzy Cyga.

Maluje od lat siedemdziesiątych, kiedy w konkursie recytatorskim wygrał obraz. Jednak twierdzi, że na dobre do malarstwa zachęcił go artysta z Brzeska Michał Mleczko.

– Pożyczył mi farby i udzielił wskazówek – opowiada. – Kiedy syn pana Michała robił dla mnie sztalugi, ja ponaglałem, byłem tak niecierpliwy. Bałem się, że zapalę mi przedzie. Od tej chwili już dużo namalowałem. A zaczyna się od tego, że mam w głowie pewien pomysł. Wtedy idę do sklepu i kupuję wszelkie niezbędne akcesoria. Potem w domu naciągam płótno na ramki i nakładam grunt. Maluję moje myśli. To czysta abstrakcja.

Uwagę przykuwają tajemnicze tytuły: „Supernowa”, „Zmowa szamanów”, „Tak – to ma sens”, „Galaktyka”, „Kaktus”.

– Ten ostatni obraz dał mi tak w kość, że właśnie dlatego najbardziej go lubię – wyznaje. Ceni rzeczy, które przychodzą z trudem.

Maluje techniką olejną. W jego obrazach widać się ży-

cia i wielką ekspresję. Nasycone barwy krzyczą, a jasne kolory przypominają o spokoju i wyciszeniu. Bunt miesza się tu z pokorą, tak jak w życiu samego twórcy, kiedy po burzy nastaje zgoda na rzeczywistość.

– To drogie zajęcie – przyznaje. – Jednak muszę je kontynuować. Często budzę się w nocy i mam pomysł na obraz. To taki twórca niepokój, który mocno odczuwam. Kiedy skończę pracę, mam wielką satysfakcję.

Pierwszym jego obrazem był uwieczniony wizerunek Chrystusa.

– Nie chcę ich przedstawiać cierpiących, a takich ich widzę – twierdzi. – Musiałbym kłamać, malując ich szczęśliwych. Gdybym miał ukazać ich prawdziwych, to obnażyłbym ich duszę, a tego nie lubię.

Pan Jurek wierzy w natchnienie.

– To piękna rzecz – uważa. Maluje wtedy, gdy ono się pojawia. Kiedy tworzy, zapomina o bólu. To terapia ciała i umysłu, zdrowe zmęczenie, po którym śpi bez majaków, zwiarów i koszmarów.

Raczej nie kopiuje, bo to go nie cieszy.

– Kiedyś próbowałem, ale jednak musiałem coś dodożyć od siebie. Wtedy dopiero zaczynam czuć, że coś staje się odzwierciedleniem mojej duszy – mówi.

Zdarza się, że jeden obraz maluje nawet pół roku. Jest przywiązany do wszystkich



– Poprzez malarstwo wyrażam siebie – mówi Jerzy Cyga, nietuzinkowy artysta z Brzeska

swoich dzieł, a zwłaszcza ceni sobie te, które powstają w dużym trudzie.

Jako artysta jest niecierpliwy. Chciałby jak najszybciej widzieć efekt swojej pracy. Przerywam malowanie, kiedy dosłownie padam lub gdy kończy się farba – twierdzi. – A czasami jest ciężko, bo mam uraz kręgosłupa i maluję w różnych pozycjach, nawet na leżąco.

Poprzez malarstwo wyraża siebie.

– Ono jest kolorowe, radosne – wyznaje. – Używam wesołych barw. Pomimo bólu się uśmiecham, unikam narzekania.

W realizowaniu marzeń pan Jurek nie jest sam. Wspierają go ludzie.

– Chyba mam do nich szczęście – wyznaje. – Bardzo pomagają mi dyrektorzy Miejskiego Ośrodka Kultury w Brzesku: Małgorzata Cuber i Jerzy Wyczesany, sekretarka Mięczysława Styka, kierownik brzeskich Warsztatów Terapii Zajęciowej Edward Pabian.

To dzięki nim udało się zorganizować między innymi wernisaż, połączony z recytacją moich wierszy, którą przygotowały Magdalena Duda, Dominika Paczkowska i Karina Synowicz.

pisał: „wrzosem uspiąnym – zegarem czasu/ rzuconym krzykiem – niemego lasu/ twych pocałunków – przez zamknięte oczy/ nie widzisz bólu, co serce mroczy... / już późno.../ chciałbym w twych myślach zostać...”

Od wczesnej młodości używał życia. Wolność na dobre zaszuflała mu w głowie. Wspomina tamten czas i mówi, że sięgnął dna. W 2002 roku miał wypadek. – Czułem niesamowity ból, kiedy część strzaskanego kręgosłupa i nerwy ścięły się z sobą i wybuchły w moim mózgu olbrzymią eksplozją – opowiada.

Diagnoza brzmiała jak wyrok: pourazowe uszkodzenie rdzenia kręgowego i niedowład kończyn dolnych. Wtedy coś w nim pękło. Postanowił się zmienić. Wrócił do normalnego życia.

Ma upór i chęć walki. Ćwiczy całymi godzinami.

– Chcę pokazać innym niepełnosprawnym, że można wyrażać siebie poprzez sztukę – twierdzi.

– Kalectwo to nie słabość. Nie boję się rzeczy niemożliwych dla innych. Nie mogę sobie pozwolić na chwilę słabości i zwątpienia, bo to złamałoby ducha wiary w siebie i wtedy byłby koniec.

Nie chciałbym namalować takiego obrazu, w którego całkowicie byłbym zadowolony. Dobrze, że zostaje lekki niedosyt, który wciąż mnie inspiruje do dalszego działania. I kolejnych prac.

OGLOSZENIE 0216621/00/KRAJA

Fundacja Rozwoju Regionu Rabka

KRAJOWY SYSTEM USŁUG

LOKALNY PUNKT KONSULTACYJNY

Świadczy bezpłatne usługi informacyjne dla przedsiębiorców oraz osób zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą

Pakiety informacyjne:

- Pakiet usług informacyjnych w zakresie podejmowania, wykonywania oraz rezygnacji z prowadzenia działalności gospodarczej.
- Pakiet usług informacyjnych dotyczących możliwości uzyskania wsparcia na realizację projektów w latach 2007-2013 ze środków publicznych oraz zasad ubiegania się o w/w środki.
- Informacje na temat możliwości i zasad uzyskiwania usług specjalistycznych.
- Inne informacje (np. dane teleadresowe, bazy danych).

Lokalne Punkty Konsultacyjne Fundacji Rozwoju Regionu Rabka

34-700 Rabka-Zdrój ul. Piłsudskiego 1 tel. 0-18/26 777 39 pkrabka@fundacja.region-rabka.pl	32-600 Oświęcim ul. Unii Europejskiej 10 tel. 0-33/87 628 76 pkoswiecim@rabka.region-rabka.pl
---	--

Dyżury Lokalnych Punktów Konsultacyjnych Fundacji Rozwoju Regionu Rabka

32-800 Brzesko ul. Głównego 51 Urząd Miejski w Brzesku tel. 0-14/58 831 00 www.179	32-620 Brzeszcze ul. Kościelna 4 Urząd Gminy tel. 0-32/77 285 00	34-120 Andrychów ul. Staniewicza 22a Miejski Ośrodek Kultury Przedsiębiorca tel. 0-33/87 033 79	34-602 Łaskowa ul. Łaskowa 543 Urząd Gminy tel. 0-18/33 330 76	34-600 Limanowa ul. Marka 9 Starostwo Powiatowe tel. 0-18/33 758 63
--	---	---	---	--

Infolinia: 801 000 263 (opłata za połączenie wynosi 0,21 zł + VAT)

KAPITAŁ LUDZKI
PARP
UNIA EUROPEJSKA
FUNDUSZ SPOŁECZNY

OGLOSZENIE 0215619/00

Producent najwyższej jakości wyrobów ceramicznych od 1889 roku.

BIEŁOWICE

ZAKŁAD CERAMICZNY BIELOWICE Sp. z o.o.
33-306 Nowy Sącz, ul. Grunwaldzka 174
tel. 0-18 449 67 30, fax. 0-18 449 67 67
www.bielowice.pl
e-mail: ceramika@bielowice.pl

NASZE CENY I JAKOŚĆ ZAMURUJĄ KAŻDEGO!!!

PUSTAKI: szczelinowy Max-220 • WPUST - WYPUST • MAX • U
CEGLY: modułarna 10, modułarna 13, kratówka K-3, dziurawka, pełna. Kształtka wentylacyjna

OGLOSZENIE 0200563/00

- KREDYT NA DOWÓD
- CHWILÓWKA BEZ BIK-u do 700 zł

ROZDAJEMY NAGRODY DO WSZYSTKICH KREDYTÓW!
(sprzet RTV, AGD itp.)

BOCHNIA, ul. Rynek 18/3 BRZESKO, ul. Rynek 4
(przy postoju taxi) (I piętro nad Apteką)
tel. (014) 610 50 75 tel. (014) 663 06 66
kom. 664 954 890 kom. 666 093 459

KREDYTY Chwilówki
www.kredyty-chwilowki.pl

OGLOSZENIE 0071460/08/STRIW

OKNA
DRZWI - OKNA DACHOWE - ROLETY - PARAPETY

VIDOK Zimowe PROMOCJE CENOWE

KRAKÓW: ul. Opolska 12 A, tel. (012) 415 95 49; MIECHÓW: ul. Sienkiewicza 21, tel. (041) 389 01 25; TARNÓW: ul. Konarskiego 2B, tel. (014) 656 18 78, ul. Szkotnik 2B, tel. 636 88 57, DĄBROWA TARN. ul. Jagiellońska 14, tel. (014) 642 47 81; TUCHÓW ul. Daszyńskiego 23, tel. (014) 652 30 79, DEBICA: ul. Kościuszki 9, tel. (014) 625 80 63, NOWY TARG ul. Długa 31, tel. (018) 264 64 67; ZAKOPANE ul. Spyrkówka k 3 (obok myjni samochodowej) tel. (018) 447 68 96; RABKA ZDRÓJ: ul. Rynek 8, tel. (018) 267-07-09; PARTNERZY HANDLOWI: GORLICE, „LISZKA” ul. Stróżowska 18, tel. (018) 353 51 51, NOWY SĄCZ, „OKNOBUD” ul. Slemiradzkiego 9, tel. (018) 442 19 97, WIELICZKA, „PÓL-PROFIL” Pl. Kościuski 5, tel. (012) 278-40-31; BRZESKO, „BUMAT” ul. Kr. Jadwigi, tel. (014) 66 304 55, 0-695-695-698
www.vidok.com

WARTO WIEDZIEĆ

W bibliotece

Śladami
Karola Wojtyły

BOCHNIA. To spotkanie, którego nie można przegapić. We wtorek o godzinie 18 w bibliotece będzie gościć Zofia Wiśniewska, autorka „Na papierze szlaku”.

To kolejna książka bocheńskiej pisarki, która na swym koncie ma wiele baśni i legend dotyczących ziemi bocheńskiej. Opisana w najnowszej publikacji Niegowic w latach 1948-1949 należała do ziemi bocheńskiej.

Książka poświęcona jest miejscom, które odwiedził młody Karol Wojtyła jako wikariusz parafii w Niegowici. Ta mała miejscowość była początkiem jego kapłańskiej drogi.

Wspominał o niej nawet w swoim testamentie.

Książka składa się z dwóch części. Na pierwszą przypadają mało znane wydarzenia z życia i pracy duszpasterskiej księdza Wojtyły. Druga – to wybrane baśnie różnych narodów zawierające przesłanie zgodne z naukami Jana Pawła II.

Wiśniewska swoją książkę napisała na podstawie wspomnień: Marii Trzaskowej z Niegowici oraz Heleny Wojtas z Pierzchowa. Podziękowania za duchowe wsparcie kieruje również do Anny Stolarczyk, kustosa biblioteki, szefowej wypożyczalni dla dorosłych.
Joanna DUDEK

Mikołaj w muzeum

► Były prezenty, wykład i wyróżnienia dla zasłużonych



Organizowane od ośmiu lat mikołajkowe spotkania cieszą się ogromnym zainteresowaniem

Małgorzata Więcek-Cebula

To był wyjątkowy wieczór. Pełen magii, pachnących pierników i prezentów. Już po raz ósmy w muzeum zorganizowano Bocheński Dzień Świętego Mikołaja. To świąteczne spotkanie było połączone z wręczeniem zaszczytnych tytułów „Benefactor Musei 2008” osobom, które swoim działaniem pomagają bocheńskiej placówce.

Nikt, kto zdecydował się spędzić ten wieczór w bocheńskim muzeum, nie żałował. Wyjątkową atmosferę, towarzyszącą mikołajkowym spotkaniom, czuło się już po przekroczeniu progu placówki założonej przez prof. Stanisława Fischera.

– To jedna z ciekawszych imprez organizowanych przez muzeum. W tych spotkaniach uczestniczę od kilku lat i zawsze organizatorzy zaskoczą mnie czymś pozytywnym – mówi Monika Krzyszkowska z Bochni.

I tym razem pracownicy muzeum stanęli na wysokości zadania. Był ciekawy wykład Izolda Topp z UW opowiadała o przemianach postaci św. Mikołaja w kulturze. Wykład wzbogacił pokaz różnych wizerunków świętego, który z biegiem czasu bardzo się zmieniał.

Podczas uroczystego spotkania przyznano też „Benefactor Musei 2008”, które w tym roku otrzymała Maria Ćwiro.

– Przyznając Szanownej Pani ten tytuł pragniemy podzięko-

wać przede wszystkim za to, że doskonale pamiętając to, co wydarzyło się w przeszłości, będąc niewyczerpanym źródłem informacji o dawnej Bochni i jej mieszkańcach, dzieli się godną podziwu wiedzą z innymi – mówi Jan Flasz. Dyrektor muzeum podkreślił, iż placówka wielokrotnie korzystała z pomocy Marii Ćwiro. Tym zaszczytnym tytułem został wyróżniony także Leon Gawąd. – Dziękujemy za towarzyszenie nam przez tak wiele lat oraz dzielenie się wspomnieniami wzbogacającymi naszą wiedzę o dawnej Bochni i jej mieszkańcach. Także za udostępnianie często bezcennych fotografii dokumentujących historię Bochni i biografie bochnian. Dzięki Pana ogromnej życzliwości i ofiarności tak wielu mieszkańców naszego miasta mogło przez kilka ostatnich lat, między innymi w ramach zajęć działającego pod naszą opieką Kręgu Młodych Miłośników Starej Bochni, zwiedzić cmentarz żydowski na Krzęczkowie – powiedział dyrektor Flasz.

W ten mikołajkowy wieczór każdy z uczestników spotkania odebrał komplet pięknych pocztówek Ludwika Stasiaka oraz piernikowego Mikołaja.

Ważne telefony

Policja	997
Straż pożarna	998
Pogotowie ratunkowe	999
Z komórki	112

Szpitalny Oddział
Ratunkowy w Bochni

ul. Krakowska 31
Ordynator: lek. med.
Jarosław Gucwa
Telefony:
● Centrala telefoniczna: 014 6153400
● Gabinet ordynatora – wew. 250
● Gabinet oddziałowej – wew. 303
● SOR internistyczny – wew. 302
● SOR chirurgiczny – wew. 262

Samodzielny Publiczny
Zespół Opieki Zdrowotnej
w Brzesku

ul. Kościuszki 68
● Centrala tel. 014 66 21 000
● E-mail: szpital@spoz-brzesko.pl

Policja Bochnia,

ul. Krakowska 39.
Oficer dyżurny
014 615 22 22.
Sekretariat – 014 615 22 07
● Brzeskoul. Szczepanowska 53tel. 014 662 62 22,
014 662 63 00
fax 014 662 62 44

Straż Miejska

Bochnia,
ul. Kazimierza Wielkiego 2
● Telefon alarmowy 986
● 014 611 84 05

OGŁOSZENIE

0216382/00

RZEZAWA, ul. Kościelna 29

SIEĆ HANDLOWA
DELIKATESY CENTRUM

Wesołych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
góry prezentów,
szalonego sylwestra
i spełnienia marzeń
w Nowym Roku
życzą...

SIEĆ HANDLOWA
DELIKATESY
CENTRUM



MARGARYNA
PALMA
BIELMAR 139
250g

FILET
Z PANGI 939
1 kg

MAJONEZ
STOŁOWY
ROLESKI 499
850g

KAPUSTA
BIAŁA 029
1 kg

KAKAO
DEKOMORENO 359
200g

ANANASY
PLASTRY
SWEET 239
560g

PROSZEK
VIZIR 3599
6 kg

PIWO
TYSKIE GRONIE
BUFETKA 195
0,5L

OGŁOSZENIE

0186763/00

gratka nie
lada

Naszą gazetę przygotowujemy we współpracy z
POLSKA THE TIMES
GAZETA
Krakowska

0-800
gratka
472852

Drobne ogłoszenie
przez darmowy telefon
Rachunek za drobne
darmową pocztą



Czekamy przy słuchawce: Pn-Pt 8.00-18.00, Sob 9.00-14.00

Dostępny jest także numer (0-42) 6 GRATKA specjalnie dla telefonów komórkowych (połączenie płatne według taryfy operatora).

Oferta obowiązuje od 15.12.2008 do 31.12.2008 lub do wyczerpania pakietów promocyjnych

RELAKS

Marek Ponikowski

Legenda Bugattiego

Dziś nie mógłby konstruować samochodów, bo nie legitymował się inżynierskim dyplomem. Na szczęście urodził się w przedostatniej dekadzie XIX w., a więc w czasach, gdy do formalności nie przywiązywano jeszcze tak wielkiej wagi. A Ettore nie miał szans, by studiować nauki technicznej. W rodzinie Bugattich taki wybór byłby traktowany jak świętokradztwo. Jego ojciec zasłynął jako projektant biżuterii i mebli w stylu art nouveau, ciotka wyszła za mąż za znanego malarza, dziadek był rzeźbiarzem i architektem. Młodszemu o trzy lata bratu rodzice nadali imię Rembrandt. Został – jakżeby inaczej! – malarzem.

Ettore także poszedł do akademii sztuki pięknych w Mediolanie, ale nie zabawił tam długo. Już jako 17-latek znalazł zatrudnienie w fabryce rowerów Prinetti & Stucchi, która produkowała m.in. modne trójkołowce z napędem spalinywym. Taki właśnie wehikuł i przeznaczony do niego silnik skonstruował młody Bugatti, choć nie znał zasad rysunku technicznego ani materiałoznawstwa. Mało tego, z powodzeniem wystartował na nim w kilku wyścigach, a na trasie z Paryża do Bordeaux w roku 1899 zajął drugie miejsce, osiągając średnią prędkość około 80 km/h.

W dwa lata później Ettore zbudował swój pierwszy samochód. Przyniósł mu on złoty medal na wystawie w Mediolanie i spodobał się znanemu przemysłowcowi z Alzacji, baronowi de Dietrichowi. Zaproponował konstruktorowi posadę w swojej fabryce. Współpraca zakończyła się wielką kłótnią, gdy baron zarzucił Bugattiemu, że budowane przez niego samochody mają kiepskie hamulce. „Moje auta są dla tych, którzy lubią szybką jazdę” – odpierał Ettore.

Rok 1909. W styczniu Ettore zostaje ojcem (syn Jean z czasem stanie się jego najbliższym współpracownikiem), a w grudniu w Molsheim na przedmieściach Strasburga ma miejsce oficjalne otwarcie fabryki samochodów Bugatti. To ważna data, bo wyznacza początek firmy, która wyprodukowała



Jean Bugatti poszedł w ślady genialnego ojca. Zginął w wypadku na torze w wieku 30 lat

wprawdzie tylko około 7500 samochodów, ale stała się legendą.

Markę Bugatti nosił słynny Tipo 35 z roku 1924 – samochód sportowy, który wygrał więcej wyścigów i rajdów niż jakiegokolwiek inne auto w dziejach motoryzacji. Zbudowany dwa lata później majestatyczny Tipo 41 Royale z prawie 13-litrowym silnikiem o 16 cylindrach miał być pojazdem królów i prezydentów. Okazał się handlową porażką, dziś jednak do muzeum w Miluzie, gdzie można zobaczyć kilka egzemplarzy Royale, pielgrzymują fani automobilizmu z całego świata. Tipo 57 z drugiej

połowy lat 30. wyprodukowany w ponad 700 egzemplarzach, z nadwoziami najsłynniejszych kreatorów samochodowej mody tamtej epoki, uchodzi za jeden z cudów międzywojennej motoryzacji.

O wielkości Bugattiego świadczą nie tylko jego sukcesy, ale nawet porażki. Na sezon wyścigowy roku 1923 fabryka w Molsheim przygotowała auto oznaczone jako Tipo 32, którego nadwozie o kształcie zbliżonym do kropli wody dowodzi, że jego konstruktor intuicyjnie odgadł zasady samochodowej aerodynamiki. Koła schowano pod blachą, a z przodu można się nawet dopatrzeć czegoś w rodzaju spojlera ograniczającego przepływ powietrza pod autem. Tipo 32 miał jednak bardzo niewielki rozstaw osi i kół, przez co prowadził się bardzo niepewnie i nie spełnił oczekiwań twórcy.

Innym niezwykłym dziełem Bugattiego był Tipo 53 skonstruowany w roku 1932. Samochód miał rzędowy, osmiocylindrowy silnik z mechaniczną sprężarką o pojemności prawie pięciu litrów. Osiągał moc 300 KM – jak współczesne auta rajdowe WRC. Ponieważ

Bugatti słusznie uznał, że dwa koła z wąskimi oponami nie są w stanie przenieść tak ogromnej mocy, zaprojektował napęd na obie osie. Auto osiągało prędkość rzędu 240 km/h. Byłoby nie do pokonania, gdyby nie jeden mały szczegół. Otóż w czasach gdy Bugatti konstruował Tipo 53, nie było jeszcze tzw. przegubów równobieżnych. Zastosowanie prostych przegubów krzyżakowych w przednim napędzie powodowało, że każde dodanie gazu przy skręconych kołach dosłownie wyrzucało kierownicę z rąk. Wymyślone przez Bugattiego rozwiązanie wykazało swoją wartość pół wieku później, gdy Audi Quattro roznosiły na rajdowych trasach auta konkurentów.

Dziś markę Bugatti noszą produkowane przez Volkswagena jednostkowo auta Veyron. Na pozór nie mają nic wspólnego z dziełami mistrza Ettore, ale stosowane w nich kosmiczne technologie pewnie by mu przypadły do gustu. Wszak jego dewiza brzmiała: „To, co piękne, jest bezcenne”.

Autor jest dziennikarzem TVP Gdańsk

Horoskop



BARAN
21.03–20.04

Drogi Baranie, nastała dla ciebie ciężka okres, ale to nie znaczy, że możesz LEKCEWAŻYĆ wszystkich wokół. Pamiętaj, że nie ty jeden znalazłeś się w trudnej sytuacji, więc nie użalaj się nad sobą i weź się do roboty.



BYK
21.04–21.05

Twoją największą wadą jest utwierdzenie siebie w przekonaniu, że masz zawsze rację. Nic bardziej MYLNEGO! Przystań wymądrzać się w sprawach, o których nie masz zielonego pojęcia! Spuść z tonu.



BLIŹNIĘTA
22.05–20.06

Czujesz się NIEDOCENIONY, próbujesz za wszelką cenę się wykazać, ale nikt nie zauważa twoich starań. Wniosek? Wycofaj się, stój w miejscu i obserwuj. Na dalsze kroki przyjdzie odpowiedni czas.



RAK
21.06–22.07

Za nic się nie obwiniaj. Postąpiłeś słusznie, choć wielu się to nie spodobało. Ważniejsze od samopoczucia innych jest twoje własne. To egoistyczne, ale PRAWDZIWE.



LEW
23.07–22.08

Nie jesteś ani niewiniątkiem, ani świętoszkiem. I dobrze o tym wiesz. Spodziewaj się więc odwetu ze strony kogoś, kogo skrzywdziłeś. Przemyśl kwestię winy i kary, zanim następnym razem narozrabiasz. I PILNUJ SIĘ!



PANNA
23.08–22.09

Nie siedź jak mysz pod miotłą. Ukrywanie się do niczego nie prowadzi, najwyżej do samodestrukcji. Otwórz się na świat i staw czoła problemom. Schowaj do kieszeni nieśmiałość i kompleksy. Bez tego życie jest PIĘKNIJSZE.



WAGA
23.09–23.10

Boisz się zmian? Niepotrzebnie. Nie zastanawiaj się nad przeszłością ani przyszłością. Skup się na TERAŹNIEJSZOŚCI, bo w tej chwili ona jest najważniejsza. Pamiętaj: co ma być, to będzie.



SKORPION
24.10–21.11

Twoje obawy o przyszłość są w pełni uzasadnione. Niech jednak nie sprawią, że zamienisz się w robota. Dzięki SILNEJ WOLI i samozaparciu wyjdiesz z kryzysu i wszystko będzie tak, jak być powinno.



STRZELEC
22.11–21.12

Brawo, Strzelcu! Poszedłeś za radą i sporo skorzystałeś. I widzisz? Dobrze jest się czasami kogoś POSŁUCHAĆ. Korzystaj częściej z obiektywnych podpowiedzi, a będziesz bardziej zadowolony z życia.



KOZIOROŻEC
22.12–19.01

Gwiazdy wróżą ci dobrą passę, ale to nie znaczy, że możesz sobie pozwolić na wszystko. NIE PRZEGLANAJ, bo szczęście opuści cię szybciej, niż myślisz. Zresztą nic nie trwa wiecznie.



WODNIK
20.01–18.02

Wodniku, jesteś egoistą. Zanim zaczniesz wymagać od innych, najpierw wymagaj od siebie. Nie jesteś PĘPKIEM ŚWIATA, a twoi bliscy nie są służącymi do spełniania zachcianek. Zamiast tylko brać, daj coś z siebie!



RYBY
19.02–20.03

Rybko, cokolwiek się teraz dzieje w twoim życiu, dobrze się skończy. To nic, że raz jesteś na wozie, a raz pod wozem – tak już w życiu jest i nic na to nie poradzisz. ZACISNIJ ZĘBY i spokojnie przecekać okres burz i wichur.



Jan Miodek

Rzecz o języku

Oto fragment jednego z ostatnich felietonów Leopolda Ungera w „Gazecie Wyborczej”: „Mogłem przeprowadzić dla »Le Soir« pierwszy wywiad z premierem komunistycznego rządu. Był to premier rządu PRL i znowu przypadek sprawił, że to akurat w tym wywiadzie poszedł w świat prawdziwy »scoop«. Albowiem ani wywiad, ani premier nie byli banalni”.

Cóż to jest ów scoop? – pytało mnie wielu czytelników, narzekających przy okazji na coraz

częściej wprowadzane do tekstów medialnych anglicyzmy.

Scoop (czyt. skup) znalazł się w słowniku anglicyzmów występujących we współczesnej polszczyźnie – w wykazie będącym niezwykle ważną częścią książki prof. Elżbiety Mańczak-Wohlfeld „Angielsko-polskie kontakty językowe” (Kraków 2006). Należy go więc uznać za twór dość silnie już utrwalony w codziennej sferze komunikacyjnej. W języku angielskim oznacza on „szufelkę, szufłę”, „czterpak, chochłę”, „kubel”, w środowisku dzienni-

karskim natomiast – „sensacyjną wiadomość”.

Prof. Mańczak-Wohlfeld definiuje scoop jako „interesującą wiadomość podaną w jakiejś gazecie wcześniej niż w innych środkach masowego przekazu”. Jeśli więc Leopold Unger napisał, że „poszedł w świat prawdziwy »scoop«, to należy to zdanie znaczeniowo utożsamić z konstrukcją „poszedł w świat wyjątkowo atrakcyjny materiał dziennikarski, a brukselska gazeta może się poszczycić, że wydrukowany został po raz pierwszy na jej łamach”.

”

W tekstach medialnych coraz częściej pojawiają się anglicyzmy

”

Pamiętając o licznej rzeszy odbiorców nieznających angielskiego i prosząc w związku z tym ludzi mediów o powściągliwość w operowaniu słowami z tego języka pochodzącymi, nie mogę przecież po raz kolejny nie stwierdzić, że ich coraz częstsza obecność w codziennej, zwłaszcza medialnej, sferze komunikacyjnej jest znakiem czasów – czasów, w których język angielski w naszej rzeczywistości kulturowo-cywilizacyjnej stał się absolutnie dominujący, najważniejszy, a jego ranga porównywalna jest do rangi łaciny

w dawnych wiekach. Gdybym zaś miał przywołać najpopularniejsze anglicyzmy medialne ostatniego okresu, wymienilibym: timing – „wybór najlepszego momentu na rozpoczęcie lub zakończenie jakiegoś działania”, target – „grupa potencjalnych odbiorców reklamy lub innej określonej działalności”, design – „wygląd lub projekt czegoś, co na ogół jest modne”, know how – „wiedza potrzebna do wykonania jakiejś pracy”, mainstream – „główny prąd, główny nurt”, offowy – „związany z niezależną działalnością artystyczną”.

PORADNIK

Nie zapominaj o swoich prawach w szale świątecznych zakupów

Pamiętaj, że sprzedawca odpowiada za jakość przedmiotów, które ci sprzedaje. Nawet jeśli...
Pamiętaj, że z każdego internetowego zakupu możesz zrezygnować w ciągu dziesięciu...

Szymon Sikorski

Robiąc zakupy stajemy się uczestnikami działań rynkowych i stronami czynności prawnych. Przekonujemy się o tym każdorazowo, gdy kupimy przedmiot, który natychmiast się zepsuje lub nie odpowiada opisowi, jaki nam przedstawiono. I często, bezradni wobec uporu sprzedawcy rezygnujemy z egzekwowania naszych praw. Niestety. Sprzedawca ma obowiązek dostarczyć nam towar wolny od wad. Możemy dochodzić swoich praw na zasadach rękojmi i na podstawie gwarancji.

Rękojmia

Rękojmia to odpowiedzialność sprzedającego względem nas, czyli kupujących, jeżeli towar posiada wady fizyczne lub prawne zmniejszające jego wartość.

- Wadami fizycznymi mogą być:
 - wady zmniejszające wartość rzeczy (np. spalona żarówka, przemakający parasol);
 - niekompletność, (brak instrukcji, wszystkich elementów);
 - niewłaściwe parametry (pralka wiruje z prędkością 800, a nie 1000 obrotów/min, rdzewieją nierdzewne sztućce).
- Uwaga! Odpowiedzialność sprzedawcy lub producenta obowiązuje, jeśli klient nie wiedział o wadzie fizycznej kupionej rzeczy.
- Wady prawne to:
 - sprzedanie rzeczy, która należała do kogoś innego, bez jego wiedzy;
 - sprzedana rzecz jest objęta hipoteką, zastawem, leasingiem.

Jak korzystać

- Możemy dochodzić swoich praw z tytułu rękojmi w następujący sposób:
- żądać obniżenia ceny towaru, proporcjonalnie do utraty wartości spowodowanej uszkodzeniem;
 - żądać naprawienia rzeczy, zwłaszcza, gdy sprzedający jest producentem, lub jego przedstawicielem handlowym. Tak dzieje się, gdy kupujemy na przykład nowe auto w salonie;
 - żądać wymiany rzeczy na nową,

wolną od wad. Wówczas sprzedawca ponosi wszelkie koszty tej operacji, czyli na przykład w przypadku zabudowanej zmywarki - demontażu urządzenia, kosztów transportu i ubezpieczenia, oraz ponownego montażu nowej;

- żądać zwrotu pieniędzy, jeżeli wada uniemożliwia właściwe użytkowanie kupionego przedmiotu, np. żarówka nie świeci.

Czas na działanie

O wadach lub rozbieżnościach między umową, a towarem, klient powinniśmy zawiadomić sprzedawcę w ciągu roku od daty zakupu. Jeżeli w ciągu 14 dni sprzedawca nie odpowie na nasze roszczenia, oznacza to, że je uznał za zasadne.

Sprzedawca odpowiada za niezgodności towaru z umową, jeśli wady stwierdzimy w ciągu dwu lat od daty wydania towaru, przy czym:

- jeżeli towar został wymieniony w tym okresie, to dwuletni termin biegnie ponownie od daty wymiany lub naprawy. Okres naprawy lub czynności związanych z wymianą nie wlicza się do okresu rękojmi;
- jeżeli kupiliśmy rzecz używaną, termin rękojmi może zostać skrócony, lecz nie może być krótszy niż rok;
- jeżeli sprzedawca nas oszukał, czyli wadę, o której wiedział zataił, uprawnienia z tytułu rękojmi nie wygasają. Dzieje się tak na przykład, gdy w samochodzie wykryto wadę ujawniającą się np. po przejechaniu 100 tys. km;

Rękojmią nie są objęte rzeczy nabyte w drodze postępowania egzekucyjnego lub upadłościowego.

- Uwaga! Rękojmi nie można się zrzec.

Gwarancja

Gwarancja jakości to wszystkie uprawnienia, których sprzedawca udziela kupującemu. Zazwyczaj jest to zobowiązanie do darmowej naprawy usterki, jeżeli wystąpi ona w okresie gwarancyjnym. Gwarancja musi:

- być napisana w języku polskim w sposób jasny i zrozumiały. Jeżeli na-

wet jest napisana w sposób uchylający tym wymaganiom, nadal jest ważna;

- być udzielona bez żadnych dodatkowych opłat;
- określać obowiązki gwaranta, czyli sprzedawcy lub producenta;
- zawierać wszystkie oznaczenia sprzedawanego nam towaru;
- zawierać podstawowe dane dotyczące dochodzenia roszczeń, zwłaszcza adres siedziby producenta lub importera;
- określać okres gwarancji;
- zawierać spis punktów serwisowych;
- być opatrzona pieczęcią i podpisem sklepu i sprzedawcy.

Termin

Sprzedawca powinien ostatecznie i podpisać gwarancję w momencie wydania towaru. Często jednak praktyką jest podpisywanie podbijania tego dokumentu w ciągu miesiąca od daty sprzedaży. Jest to zła praktyka, ponieważ gdy towar się zepsuje w tym okresie „bezgwarancyjnym” możemy mieć kłopot z jego naprawą.

Na pieczęci gwarancyjnej sprzedawca powinien wpisać datę wydania towaru.

Zwrot towaru

● Jeśli kupiliśmy jakiś przedmiot w sklepie, możemy go zwrócić, pod warunkiem, że umówimy się ze sprzedawcą, że bierzemy go na próbę. W umowie tej sprzedawca określa nam termin, w którym możemy zwrócić zakupioną rzecz i odzyskać pieniądze. W takim przypadku na fakturze VAT, paragonie lub innym poświadczeniu zakupu powinniśmy wpisać datę ewentualnego zwrotu. Po tym terminie towar nie zwrócony uważa się za kupiony i nie mamy już prawa wnioskować o zwrot pieniędzy.

- Jeżeli kupimy coś poza lokalem przedsiębiorstwa, na zwrot towaru mamy 10 dni od dnia dostarczenia nam towaru i nie musimy podawać przyczyny. Przez lokal przedsiębiorstwa należy rozumieć miejsce przeznaczone do obsługi klientów i oznaczone zgodnie

Nie daj się wciągnąć w spiralę zakupów

1 Zrób listę zakupów. Unikaj kupowania wszystkiego, co wpadnie ci w oczy, a później okaże się bezużyteczne. Sporządzanie listy zacznij już na kilka dni przed planowaną wyprawą na zakupy. Będziesz miał czas na zastanowienie.

2 Trzymaj się limitu wydatków. Przed wyjściem do sklepu określ, jaką kwotę chcesz przeznaczyć na zakupy. Weź ze sobą jedynie tyle gotówki, ile zamierzasz wydać. Jeśli przy kasie okaże się, że rachunek jest wyższy, zostaw to, co kupiłeś pod wpływem impulsu. Trudniejsze jest utrzymanie limitu, jeśli płacisz kartą płatniczą albo kredytową.

3 Nie wchodź głodny do hipermarketu. Jeśli pójdziesz na zakupy z pustym żołądkiem, trudno ci będzie oprzeć się pokusie. Pamiętaj, że wizyta w sklepie trwa zwykle kilka godzin. Przed wyjściem z domu zjedz na tyle solidny posiłek, byś w tym czasie nie zdążył zgłodnieć.

4 Porównuj ceny w różnych sklepach. W dużych marketach korzystaj z czytnika cen. Niestety, często się zdarza, że faktyczna cena produktu jest wyższa niż ta podana na półce. W takiej sytuacji możesz żądać zwrotu różnicy. Na ogół jednak różnicę w cenie odkrywasz dopiero po powrocie do domu, studiując paragon. Wtedy nie masz już ochoty na ponowną wyprawę do sklepu.

5 Z mniej pilnymi zakupami poczekaj do stycznia. Prezenty dla najbliższych i żywność na świąteczny stół, będziesz musiał kupić w trwającym już gorącym dla handlu okresie. Jeśli jednak nosisz się z zamiarem kupienia nowego żelazka lub garsonki, ale możesz obyć się bez tych nabytków jeszcze przez kilka tygodni, poczekaj. Mimo zapewnień handlowców o trwających promocjach, ceny przed świętami są najwyższe.

6 Uodpornij się na chwytły handlowców, które mają cię skłonić do zakupów. Nie traktuj zbyt poważnie „okazji”, „promocji” i „ofert specjalnych”. Powszechną praktyką jest, że promocyjna cena wcale się nie różni od normalnej, a bywa, że w innych sklepach ten sam przedmiot możesz kupić taniej.

Patrycja Wacławska

z przepisami o działalności gospodarczej. Przepis ten stosuje się także do umowy zawartej w wyniku zorganizowanego poza lokalem przedsiębiorstwa, zbierania ofert konsumentów w czasie odwiedzin przedsiębiorcy lub osoby działającej w jego imieniu w miejscu pracy konsumenta, w jego mieszkaniu albo w innym miejscu jego prywatnego pobytu. Wówczas na rozmyślenie się mamy 10 dni od daty nabycia lub wydania nam określo-

nego towaru. Należy wówczas zawiadomić sprzedawcę o swoim zamiarze drogą listową. Zwrot towaru, czyli odstąpienie od umowy nie podlega żadnym opłatom. Jako sprzedaż poza siedzibą firmy należy rozumieć także wszelkiego typu transakcje, w których fizycznie nie uczestniczymy i ograniczamy się jedynie do wysyłania papierowych lub elektronicznych formularzy zamówieniowych (zakupy przez internet lub telefon).

Jakie obowiązki wobec nas ma sprzedawca

Sprzedawca prowadzący działalność w Polsce musi:

- sprzedawać towary posiadające polskie nazwy. Wyjątkiem są towary, których nazwy własne, znaki towarowe, nazwy handlowe wynikają ze stosowanego nazewnictwa naukowego i technicznego;
- udzielić nam jasnych i prawdziwych informacji o sposobie właściwego używania kupowanej rzeczy;

- podawać prawdziwe informacje, nie może wprowadzać nas w błąd.
- wydać nam wraz z kupionym towarem kartę gwarancyjną i instrukcję obsługi. Instrukcja obsługi i karta gwarancyjna muszą być napisane po polsku i alfabetem breila. Instrukcja może być wyrażona w postaci rysunków.
- przetłumaczyć te dokumenty, jeśli sprzedaje rzeczy importowane

Sprzedawany towar musi mieć czytelne oznaczenie:

- nazwy;
- nazwy i siedziby producenta lub importera;
- informacji o dopuszczeniu do użytkowania na terenie Polski;
- określenie energochłonności. Dane te powinny znajdować się na towarze, lub być trwale z nim związane.

Prawo chroni konsumentów

Tu szukaj przepisów:

- Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. 1964.16.93).
- Ustawa z 27 lipca 2002 r. O szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego (Dz. U. 2002.141.1176 ze zm.).
- Ustawa z 8 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz. U. 2002.144.1204).

- Ustawa z 2 marca 2000 r. O ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. 2000.22.271 ze zm.).
- Decyzja w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Delegatura w Poznaniu, nr. RPZ 11/2007.

awach pów

śli obniża ceny.
dni bez podawania przyczyny.

Wyjątkowo

Przepisów o sprzedaży na odległość nie stosuje się do umów:

- z wykorzystaniem automatów sprzedających;
- z wykorzystaniem innych automatów umieszczonych w miejscach prowadzenia handlu;
- dotyczących inwestycji kapitałowych;
- ubezpieczenia, w tym o członkostwie w otwartych funduszach emerytalnych, oraz reasekuracji;
- związanych z wykonywaniem czynności bankowych oraz czynności dokonywanych przez spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe;
- rent;
- dotyczących terminowych operacji finansowych i opcji;
- zawartych z operatorami telekomunikacji przy wykorzystaniu publicznych automatów telefonicznych;
- dotyczących nieruchomości, z wyjątkiem najmu;
- sprzedaży z licytacji.

Cena

Poza przypadkami cen sztywnych, czyli urzędowych – nie podlegających negocjacji, każdą cenę, nawet w hipermarkcie, mamy prawo negocjować. Wówczas na rachunku pojawi się cena uzgodniona ze sprzedającym.

Wydanie rzeczy

Sprzedawca powinien wydać nam nasz zakup niezwłocznie. Jednak jeżeli towar wymaga transportu, za datę wydania uważa się chwilę przejścia towaru przez firmę kurierską, która ponosi odpowiedzialność za transport rzeczy pod wskazany przez nas adres. Transport ten może być dodatkowo odpłatny, lub wliczony w cenę produktu. Zawsze trzeba o to zapytać!

Zapłata

Forma i termin płatności za zakupy zależy od rodzaju umowy ze sprzedawcą:

- jeśli kupujemy towar w sklepie, powinniśmy zapłacić na miejscu.
- jeśli decydujemy się na ratalną formę zapłaty, musimy płacić wskazane raty w terminie jaki wyznaczył nam bank. Opóźnienie wiąże się z koniecznością zapłaty karnych odsetek.
- jeżeli transport wymaga osobnej zapłaty lub, gdy całość ceny towaru i transportu pokrywamy poza sklepem, wówczas płacimy za towar wraz z transportem, dopiero po dowiezieniu rzeczy na miejsce, i sprawdzeniu ich jakości i prawidłowości działania.
- jeśli kupujemy przez internet lub telefon, powinniśmy zapłacić dopiero po odebraniu towaru.

Zdaniem prawnika: uwaga na zapisy

• **Sprzedający przez internet stosują niedozwolone klauzule - ostrzega Jan Majczyk, prawnik.** Sprzeczną z prawem jest np. klauzula, która stanowi, że sprzedający nie ponosi odpowiedzialności za błędne podanie parametrów i właściwości towaru lub nagłą ich zmianę przez producenta. Tymczasem sprzedający ma prawny obowiązek wykonania umowy z należytą starannością. A zatem za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy, sklep internetowy ponosi odpowiedzialność na zasadach określonych w przepisach art. 471 i następnym kodeksu cywilnego, tj. naprawienia wyrządzonej szkody przez siebie lub osoby trzecie, przy pomocy których wykonuje umowę, czyli w omawianym przypadku – przy pomocy producenta towaru.

• **Poważnym uchybieniem jest nieudzielenie konsumentom obligatoryjnych informacji o przysługujących im prawach.** Najbardziej odczuwalne w skutkach jest nieinformowanie o bezkosztowym prawie odstąpienia od umowy w terminie dziesięciu dni od otrzymania przesyłki oraz informacji o miejscu i sposobie składania reklamacji.

• **Nie do zaakceptowania są postanowienia, że wszystkie produkty objęte są 12-miesięczną rękojmią sprzedawcy (sklepu) na warunkach wynikających z kodeksu cywilnego.** Otóż, zgodnie z art. 1 ust. 4 ustawy z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego, do sprzedaży konsumenckiej nie stosuje się przepisów kodeksu cywilnego dotyczących rękojmi, a ustawę o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej (patrz ramka na sąsiedniej stronie). Zgodnie z jej art. 10, kupujący ma prawo żądać doprowadzenia towaru do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy przez 24 miesiące

Jeśli popadniesz w konflikt ze sprzedawcą szukaj pomocy u rzecznika konsumentów. Adresy znajdziesz na: www.federacja-konsumentow.org.pl

Znajdź prezent w internecie

Monika Szymańska

Kupowanie prezentów powinno być radością nie tylko dla obdarowanego, kierujemy się więc zawsze dewizą, aby nie dawać drugiemu, co tobie niemiłe. Najlepiej jest, gdy dobrze poznamy gust danej osoby, wtedy łatwiej będzie nam uniknąć nietrafionych podarunków. Dobry prezent to taki, który sprawi wiele radości, będzie przydatny i funkcjonalny.

Niebanalnie

Dobrym pomysłem na prezent w szczególności dla amatorów mocnych wrażeń i sportów ekstremalnych będzie prezent w postaci katalogu Wonderboku - dostępny w internecie i niektórych sklepach w galeriach handlowych.

Wybieramy spośród trzech zestawów: podstawowego Adrenalina, Adrenalina Maxi i Extreme. Katalog zawiera ponad 60 różnych sportowych atrakcji, od jazdy konnej, poprzez quady, nurkowanie, po lot samolotem czy balonem. Dołączany jest do niego bon podarunkowy dla 1 lub 2 osób, który wymieniamy na jedną z powyższych atrakcji. Można skorzystać z nich na terenie całej Polski, w ośrodkach sportowych wyszczególnionych w katalogu. Cena takiego Wonderboku waha się od 149 zł za pakiet podstawowy do 499 złotych za wersję Extreme. Tam w zestawie mamy nawet naukę pilotażu samolotu, lot na kicie (Kite) czy wspinaczkę.

Specjalnie dla pań można znaleźć w internecie karnety Wonderboku na zabiegi relaksująco-upiększające. Za zestaw Uroda Classic zapłacimy 99 złotych, ale możemy wybierać spośród sesji jogi, egzotycznego masażu Lomi-lomi-nui czy zabiegu fotoodmładzania.

Nietypowo

Jeżeli szukamy nietypowego, a zarazem zabawnego gadżetu pod choinkę, to prawdziwą kopalnią pomysłów będzie właśnie internet. Tutaj znajdziemy przykładowo komunikator samochodowy, dzięki któremu będziemy mogli porozumieć się z innymi kierowcami bez mrugania światłami czy gestykulowania. Wyświetlacz emotikonków (niczym w sieci) montujemy za pomocą przysawki do tylnej szyby. Przy kierownicy umieszczamy pilota. Do wyboru mamy jedną z pięciu funkcji, dzięki której możemy natychmiast przekazać jadącemu za nami kierowcy określony komunikat. Ponieważ posługiwanie się komunikatorem ma na celu zwiększenie drogowej kultury, nie znajdziemy na nim żadnych niecenzuralnych słów czy gestów. Koszt takiego urządzenia to około 125 złotych.

Do tańca...

Dla miłośników imprez i stałych bywalców tanecznych parkietów prawdziwym hitem będzie koszulka z Equalizerem. Jest to zwykły T-shirt,

który dzięki specjalnemu wbudowanemu na przodzie panelowi podświetla się pod wpływem dźwięku i błyska w rytm muzyki. Każda sekwencja dźwięku aktywuje inną część koszulki, podobnie jak equalizer w wieży hi-fi. Koszt takiej imprezowej koszulki to około 65 złotych.

Ciekawy prezent znajdziemy w sieci także dla miłośników ekologii i recyklingu. Każdy z nas ma w domu puszkę po napojach. Zajmują dużo miejsca, a próby ich zgniatania często są karkołomne. Warto więc pomyśleć o zgniataczu puszek. Poręczny i niezajmujący dużo miejsca, wraz z wbudowanym otwieraczem do puszek sprawdzi się w każdym domu. Wystarczy umieścić w nim puszkę, pociągnąć za dźwignię i gotowe. Za zgniatacz zapłacimy około 40 złotych.

Dla każdego miłośnika łamigłówek i układanek świetnym pomysłem będą puzzle. Jednak różnią się one od tych dobrze nam znanych, są bowiem trójwymiarowe. Teraz można układać je nawet w formie kuli i są na tyle stabilne, że do ich złożenia nie musimy używać kleju. Zestaw składa się z 540-elementowych puzzli oraz podstawki. Całość kosztuje 130 złotych.

Ciekawie

Ulubione fotki zawsze w zasięgu ręki? Dłaczego nie. Da nam na to szansę ramka, która sama zmienia zdjęcia. Do cyfrowej ramki możemy wgrać swoje ulubione obrazki. Do wyboru mamy dwie opcje: slajdy będą zmieniać się co kilka sekund, albo wyświetlane będzie tylko wybrane zdjęcie. Dzięki wbudowanemu magnesowi ramkę można nie tylko postawić na półce czy biurku, ale również powiesić na lodówce. Urządzenie może pomieścić aż 66 różnych zdjęć. Za ramkę wraz z oprogramowaniem zapłacimy około 190 złotych.

Wśród niebanalnych pomysłów na świąteczny prezent znajdzie się również coś dla miłośników win. Amatorzy bordeaux czy beaunjolais będą musieli uwolnić butelkę ulubionego trunku z drewnianej bądź metalowej łamigłówki. Karkołomna, choć na pozór łatwa do rozwikłania, zagadka przysporzy wiele zabawy i z pewnością nauczy cierpliwości. Koszt takiej pułapki na wino waha się od 80 do 120 złotych.

Z pomysłem

Wiadomo, że najlepszym przyjacielem kobiety są brylanty. Jeżeli więc chcemy obdarować swoją ukochaną tym szlachetnym kamieniem, ale nie stać nas na wydatek kilku tysięcy złotych, sprawmy jej "diamentowy" brelok na klucze. Jest on co prawda wykonany z akrylu, ale do złudzenia przypomina prawdziwy i wygląda jak diamentowy pierścień. Za taki klejnot zapłacimy około 50 złotych.

Głobtroterów i miłośników dalekich, egzotycznych krajów z pewnością ucieszą oryginalne prezenty pochodzące z różnych stron świata.

Afrykańska maska, ręcznie wykonana rzeźba z Zimbabwe czy oryginalny hamak z Ekwadoru zachwycą nie tylko zapalonych podróżników. Za ręcznie wykonane sztuce z kokosa zapłacimy około 10 złotych, natomiast za indonezyjski album na zdjęcia wykonany z papieru bambusowego – około 20 złotych. Koszt osobliwej mahoniowej popielniczki w kształcie krokodyla wyniesie 55 złotych. Możemy również sprezentować ciepłe kolorowe ponczo z Ekwadoru, wykonane z wełny lamy. To dzieło Indian z plemienia Otavalo będzie nas kosztować około 120 złotych. To wszystko i o wiele więcej znajdziemy w internetowych sklepach, a za prezenty zapłacimy od kilkunastu do kilkuset złotych, w zależności od wybranego gadżetu.

Do realizacji

Kolejnym świątecznym dylematem jest dawanie pieniędzy zamiast prezentów. Według wszystkich podręczników savoir vivre, nie wypada tego robić. Dobrym pomysłem na to, jak wybrnąć z tej niełatwej sytuacji, będzie nietypowy, bo finansowy prezent w postaci karty przedpłaconej. Dajemy wtedy obdarowanej osobie szansę na kupno tego, co sobie sama wymarzyła, natomiast starszym osobom można podarować pakiet usług medycznych. Karta przedpłacona jest zasilona konkretną kwotą, którą będzie można wydać na dowolny cel, bo będzie ona działała w niemal każdym punkcie akceptującym karty. Niemal w każdym, bo nie każdą kartą przedpłaconą da się zapłacić w sieci czy za granicą. Możemy je wykupić w ING Banku Śląskim, a także Banku Zachodnim WBK. Obdarowana takim prezentem osoba dostaje wraz z kartą PIN. Koszt takiej karty zależy już od tego, jaką sumą pieniędzy chcemy ją zasilić.

Jeżeli natomiast posiadamy zasobniejszy portfel i chcielibyśmy w świątecznym prezencie zapewnić kompleksową opiekę medyczną starszej osobie, wykupmy specjalny pakiet. Oferują go prywatne przychodnie i centra medyczne i jest to z reguły koszt kilku tysięcy złotych za rok.

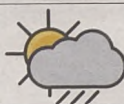
W sukurs przychodzi nam internet. Znajdziemy tam specjalne wyszukiwarki prezentów, dzięki którym, podając płeć, wiek, preferowaną kategorię i cenę prezentu, wybierzemy najodpowiedniejszy.

Szukaj w sieci

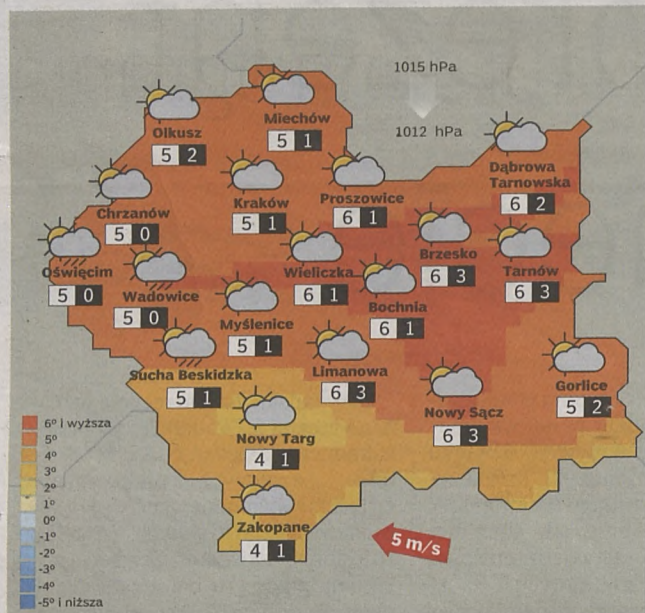
www.gadgets.pl
www.wonderbox.pl
www.szczypitaswiata.pl
www.prezencik.sklep.pl
www.v-sklep.pl
www.toys4boys.pl
www.calvado.pl
www.artgrande.pl
www.bigboystoys.pl
www.oryginalne.pl
www.styloweprezenty.pl
www.funphoto.pl
www.2future.pl

POGODA

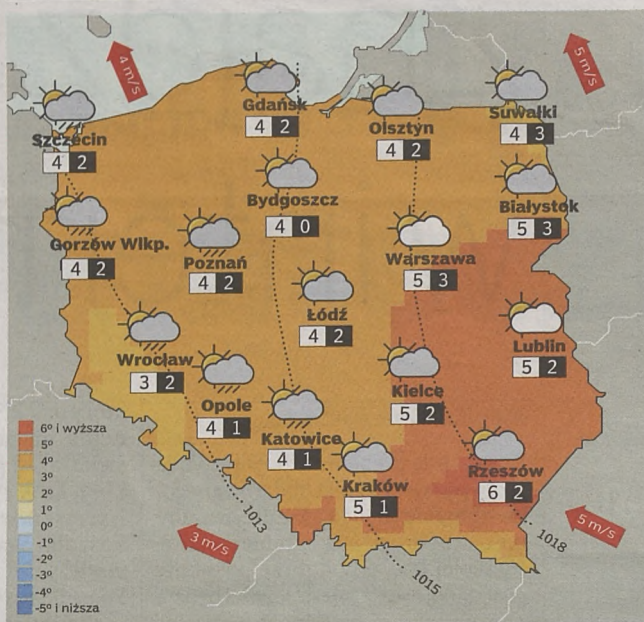
BRZESKO 6 3 °C BOCHNIA 6 1 °C



Małopolska



Polska



Miasto	temp. °C dzień	noc
Białystok	5	3
Bydgoszcz	4	0
Gdańsk	4	2
Gorzów Wielkopolski	4	2
Katowice	4	1
Kielce	5	2
Kraków	5	1
Lublin	5	2
Łódź	4	2
Olsztyn	4	2
Opole	4	1
Poznań	4	2
Rzeszów	6	2
Szczecin	4	2
Toruń	4	0
Warszawa	5	3
Wrocław	3	2
Zielona Góra	4	2
Bielsko-Biała	6	1
Bytom	6	1
Chorzów	4	1
Częstochowa	6	2
Elbląg	4	2
Koszalin	4	1

Spod chmurki

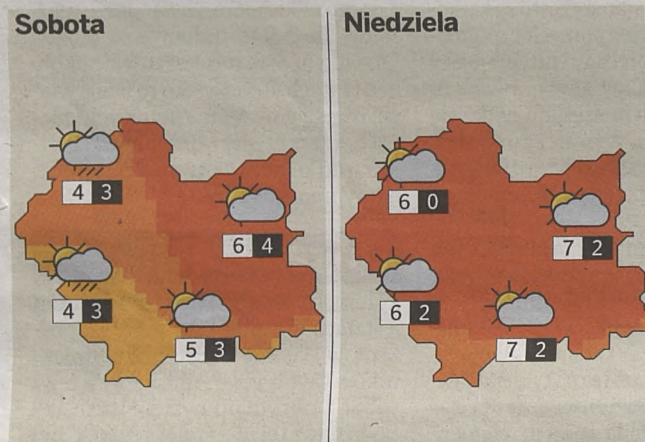


Już niemal połowa grudnia, już myślimy o świątecznych porządkach i pachnącym igliwiu choinki. Już wielkimi krokami zbliżamy się do świąt Bożego Narodzenia i oczyma wyobraźni widzimy te wyławowane prezentami sanie jadące po skrzącym od mrozu śniegu... Tymczasem zima chwilowo zapomniła – o nas i świętach. I jak jej nie było, tak nie ma. Wszystko, co dzieje się w pogodzie, bardziej przypomina łagodną jesień. W najbliższych dniach temperatura w ciągu dnia będzie miejscami sięgać 8, a nawet 9 st. C i jeżeli coś będzie padać (a to bardzo prawdopodobne), to na pewno nie będzie to biały puch.

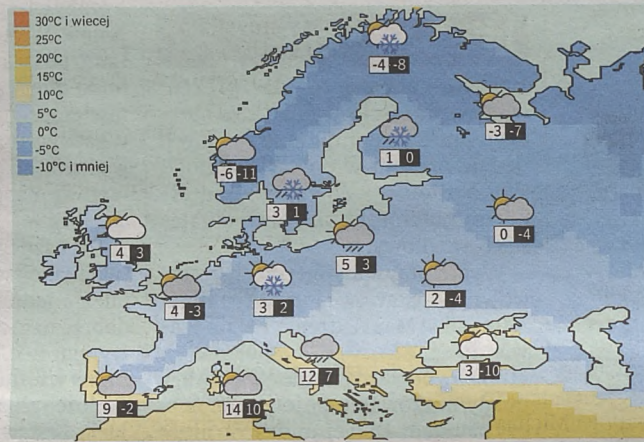


Agnieszka Cegielska, TVN Meteo

Pogoda na dwa dni



Europa



Miasto temp. °C	Miasto temp. °C
Amsterdam 4 -2	London 4 3
Archangielsk -3 -7	Madryt 9 -2
Ateń 18 10	Marsylia 13 6
Barcelona 7 -1	Mińsk 1 -3
Belgrad 9 6	Moskwa 0 -4
Berlin 3 2	Oslo -6 -11
Berno 1 -3	Paryż 4 -3
Bruksela 2 -2	Praga 4 0
Budapeszt 3 3	Rzym 12 7
Bukareszt 8 4	Sarajewo 6 1
Dublin 8 5	Sofia 7 2
Edynburg 3 3	Sztokholm 2 -1
Helsinki 1 0	Wiedeń 4 3
Kijów 2 -4	Wilno 3 -1
Kopenhaga 3 1	Wołgograd 1 -3
Lizbona 13 7	Zagrzeb 7 1

Krzyżówka z hasłem

1	2	3	4	5	6	7
6						
8						
				9		
10				11		
			12		1	
	13	14	15			
16		7		17	18	
			19	20		
21					22	23
			24			5
25						
		3		26		
27						

- Poziomo:**
 5) szybkie w tańcu
 8) placówka naukowa
 9) zarost cadyka
 10) skrzynia na kosztowności
 12) tajna policjantka
 14) nie może odlecieć za morze
 16) sposobna chwila
 17) kraina obok Mazur
 19) niezgoda, sprzeczka
 21) zagadkowy wierszyk
 24) siostra Apollina
 25) imię Bartosiewicz
 26) zawód Jana Serce
 27) Bratny lub Wilhelmi
- Pionowo:**
 1) długie u słonia
 2) sprzęt pożarniczy
 3) urządzenie pokoju
 4) dawny worek na płyny
 6) imię seniorki ze „Złotopolskich”
 7) obelżywy utwór
 11) meksykańska roślina
 13) boczna część budynku
 14) bylina z Tatr
 15) ... figurowa na lodzie
 18) otrzyma list
 20) postrzeleniec
 22) otrzymywany z liści agawy
 23) dawny dostojnik turecki

Litery w ponumerowanych polach utworzą hasło, które jest wspólnym rozwiązaniem krzyżówek.

Z przymrużeniem oka

	1	2	3	4	5	6
7						
			8			2
9			12			
				10	11	12
13	14	15		16		
17						
				8		
				18		
19						
				20		
21						
		10				

- W tej krzyżówce „perria” byłaby określona jako „westernowy step”.
- Poziomo:**
 2) muzyk z dwiema duszami i dwoma podbródkami
 7) zadzągał Tybalta i Parysa
 8) uderzenie biedy
 9) falujący wśród wdzięków
 10) pensja tylko mnoga
 13) irlandzki – z piórem na ogonie
 16) zgrana dziewiątka
 17) bakteria błada
 18) nad podpartym
 19) zdrowy kit
 20) apteka lub... spłaszcz młotkiem
 21) siostry odimienne
- Pionowo:**
 1) ptak najmniejszego kalibru
 2) 2/3 16 poziomo
 3) spluwa saloonowa
 4) jeśli karał Karla, to co poznał?
 5) nadęta łódka
 6) do obdarzania, jeśli zaufania
 11) maluszki z basem
 12) właściciel promieni X
 13) mniejszy niż skop, ale większy niż mikroskop
 14) ta tę
 15) zmiękczają jazdę
 18) cienki i głośny

Litery w ponumerowanych polach utworzą hasło, które jest wspólnym rozwiązaniem krzyżówek.

Sudoku

W każdym rzędzie, w każdej kolumnie, w każdym małym kwadracie powinno znaleźć się 9 różnych cyfr od 1 do 9.

	6		9	1				
	4		6	2		8		
9			7	8		1	2	
	7			9		5		
2		8		7	9	3		
				8	6	4	2	
4	3					5	6	
	2							
		6	9	2	1			

				1		8		
6	4	9	3					
					6			3
2	8	6			9			7
5					4	2	1	
		7						5
3		1	5	9	8			
				7		3	8	
	2	5						

Rozwiązania zadań sprzed tygodnia

Krzyżówka z hasłem

Hasło: wierny przyjaciel

H	E	R	C	L	B	A	K	C	Y	L
A	Z	Ł	U	D	A	A				A
N	U	D	R	L						L
D	O	P	Ł	Y	W	K	A	M	E	R
E	K	I	I	A	O					
L	I	N	I	J	K	A	Ś	R	O	D
M	A	S								A
S	P	Ł	A	W	S	T	Y	C	Z	N
A	N	G	R	H						L
T	S	E	T	S	E	Z	D	A	N	I
L	Y	N	A	Ł						K
E	L	U	P	Ł	Y	W				S
N	O	W	E	L	A	A	A	L	P	Y

Z przymrużeniem oka

Ł	A	P	R	E	R	I	A
K	O	Ł	D	R	A	E	L
Ż	R	L	O	C	Z	K	I
N	E	S	E	S	E	R	U
O	U	S	Z	C	Z	E	L
S	P	T	E	T	T		
E	L	E	G	A	N	C	J
C	R	B	O	H	A	T	E
Z	A	M	I	A	R	N	C
E	A	K	L	E	C	H	A
K	O	N	T	R	A	T	O

Sudoku

8	2	9	3	7	4	5	1	6
3	7	1	5	6	2	4	9	8
4	6	5	9	8	1	3	2	7
1	9	2	8	4	7	6	3	5
6	8	3	1	9	5	7	4	2
7	5	4	6	2	3	9	8	1
2	1	6	7	3	9	8	5	4
9	4	7	2	5	8	1	6	3
5	3	8	4	1	6	2	7	9
9	7	3	6	8	4	1	2	5
5	2	6	1	3	9	4	7	8
4	8	1	2	7	5	3	6	9
1	3	4	5	9	2	6	8	7
6	9	7	4	1	8	5	3	2
8	5	2	7	6	3	9	4	1
2	4	9	8	5	6	7	1	3
3	1	8	9	4	7	2	5	6
7	6	5	3	2	1	8	9	4

SPORT LOKALNY

Bracia Bębenkowie przed ostatnim startem

Powalczą o podium

► Rajdowcy chcą dobrze zakończyć sezon



Michał i Grzegorz Bębenkowie startują w stolicy z nadziejami na dobry wynik

Andrzej Mizera

Prestiżowa, widowiskowa i niezwykle medialna impreza. Jutro w Warszawie zakończenie rajdowych zmagani. Wszystko za sprawą Rajdu Barbórki, połączonego z Ogólnopolskim Kryterium Asów. Z nadziejami na dobry rezultat udają się tam brązowi medalisci mistrzostw Polski, bracia Michał i Grzegorz Bębenkowie.

Bochnianie podczas tych zawodów wystartują na mitsubishi lancer evo IX. Rywalizować będą wśród kil-

kudziesięciu kierowców. Rajd to siedem odcinków specjalnych, z których ostani jest szczególnie atrakcyjny. To legendarna ulica Karowa.

– To odcinek uliczny w centrum Warszawy. Zawsze gromadzi się tam sporo kibiców. Atmosfera jest sympatyczna. Również przekaz telewizyjny robi swoje. To wywołuje dodatkową adrenalinę. Chciałbym, żeby każdy etap zmagani był tak oblegany przez widzów. Sam wyścig to impreza, na której warto być. To po trochu wydarzenie towarzyskie. Podczas niego jest okazja, żeby podziękować

sponsorom i kibicom za wsparcie. To też bardzo dobra promocja sportu motorowego – mówi Michał Bębenek.

Do startu bracia specjalnie się nie przygotowywali. Jak zaznaczają, pojedą tam z marszu. Barbórka nie ma zdecydowanego faworyta. W imprezie nie wystartują mistrzowie Polski Bryan Bouffier i Xavier Panser. Ale do tego faktu Bębenkowie, nie przywiązują specjalnej uwagi.

– Ciężko prognozować. Walczymy o pierwszą trójkę. Chcemy potwierdzić miejsce, jakie zajęliśmy podczas Rajdowych Mistrzostw Polski.

Futsal

Czas na puchar Polski

CZCHÓW. Fanów piłki halowej w Czchowie czeka duże wydarzenie. Jutro w tamtejszej hali odbędą się eliminacje Pucharu Polski w Futsal.

Impreza rozpocznie się o godz. 9. Oprócz gospodarzy – Akropolu zagrają El-Bud Pszczyna, Pudliszki Rzeszów, Bac-Pol SA Rzeszów i Tad Bud Team Tarnów.

Ta ostatnia drużyna pojawiła się w tym gronie dość nieoczekiwanie. Pierwotnie zwycięzcy tarnowskiej ligi futsalu mieli grać w Kłaju. Do Czchowa miała przyjechać druga drużyna z tych rozgrywek, czyli Expert Rocznik. Jednak zrezygnowała z udziału. W to miejsce wskoczył Tad Bud.

– Cieszymy się na rywalizację w Czchowie. Organizatorzy jak zawsze zapewnią superatmosferę – mówi Marcin Kwaśniak, kierownik zespołu. Występuje w nim m.in. Tomasz Ogar, piłkarz drugoligowego Okocimskiego Brzesko.

– Rywalizacja w hali to dla nas zabawa. Chcemy jednak dobrze zaprezentować się w tych rozgrywkach. Walczymy o awans – dodaje piłkarz.

Niewykluczone, że w tej drużynie wystąpią inni zawodnicy „Piwoszy” – Jarosław Palej i Marcin Kucharzyk.

Z turnieju do dalszej fazy zmagani awansują dwie najlepsze zespoły. Czy w tym gronie będzie zespół Akropolu? Jego awans jest realny. Podczas turnieju, w którym w ciągu dnia rozgrywa się cztery mecze dużo zależeć będzie od kondycji, ale też ławki.

– Te dwie rzeczy będą miały kluczowe znaczenie – przewiduje Tomasz Ogar. (anmi)

Marek Handzlik:

Nabrałem ogrania

Za tobą kolejna piłkarska jesień, z której masz prawo być zadowolony. Chwalony byłeś przez trenera i kibiców.

Tę rundę oceniam dobrze. W jej trakcie nie prezentowałem wyjątkowej dyspozycji. Jednak forma na tyle była ustabilizowana, że mogę stwierdzić, że jesień mi wyszła. Co do opinii szkoleniowca, to mogę się tylko cieszyć, że takie słowa wypowiada Marek Kusto. To trener o ustalonej renomie i marce. Nie ukrywam, że gdybym sam dokładnie przeanalizował swoje występy, to pewnie doszedłbym do wniosku, że z moją dyspozycją powinno być dużo lepiej.

To dlaczego tak nie było?

Do rozgrywek podchodziłem bardzo spięty. Pierwsze mecze dobrze mi wyszły. Potem się przyblokowałem.

Czyżby dołek, jaki cię dopadł, to efekt obiecującego początku?

Możliwe, że to głównie się do tego przyczyniło. Grałem praktycznie w każdym meczu. Było to dla mnie bardzo miłe. Każdy zawodnik po to trenuje, żeby potem występować. Choć nie ukrywam, że nie spodziewałem się takiego obrotu wydarzeń.

Z przyjściem do Bocheńskiego wiązałeś określone plany. Przenosiłeś się do niego z szóstkoligowej Rylovii. Ten przeskok miał być dla ciebie okazją do rozwinięcia umiejętności. Czy ten plan udało się zrealizować?

Na pewno poprawiłem prowadzenie piłki.



Doświadczenia może nie zdobyłem wielkiego, ale od starszych kolegów nabyłem sporego ogrania.

W tym sezonie pierwszy raz w karierze przyszło ci zmagać się w czwartej lidze? Jakie wrażenia? Czy wszystko było tak, jak sobie wyobrażałeś?

Byłem pozytywnie zaskoczony. Tu się gra zupełnie inaczej niż w okręgówce. Na boisku jest większa dyscyplina, szczególnie taktyczna. W okręgówce czasami, piłkarze głównie myślą o sobie. W czwartej lidze nie można sobie na to pozwolić.

Czy po tej rundzie czujesz się czwartoligowcem pełną gębą?

Mam sporo jeszcze do poprawienia. Najważniejsza kwestia to kondycja. Nie byłem przygotowany na częstsze treningi i czasem brakowało sił. Myślę, że po dobrze przepracowanej zimie nie będę miał z tym kłopotów.

Rozmawiał Andrzej MIZERA

Puchar Polski w piłce ręcznej

Sensacji nie było

BOCHNIA. W meczu 1/8 rozgrywek o Puchar Polski w piłce ręcznej pomiędzy Stalproduktem-Bocheńskim a Wisłą Płock do niespodzianki nie doszło. Aktualni mistrzowie Polski pewnie awansowali do dalszej rundy, wygrywając 40:22 (19:12).

Już na początku spotkania mistrzowie pokazali gospodarzom miejsce w szyku. Po trzech minutach gry, po bramce Niedzielskiego i dwóch trafieniach Zołoteńki objęły prowadzenie 3:0. Bocheńscy szczypiornicy przynajmniej w pierwszej połowie podjęli jednak walkę. Po bramkach Pacha i Chraboty doprowadzili do rezultatu 2:3. W 13. minucie po golach zdobytych przez najlepszego w zespole gospodarzy Grzegorza Balickiego przegrywali tylko 7:8, w dwie minuty później po rzucie Ćmilla 8:9.

Goście zdobyli jednak błyskawicznie pod rząd cztery bramki, a na przerwę schodzili

już z przewagą siedmiu goli. Tuż po zmianie stron ponownie do bramki Wisły trafił Balicki, ale dla bocheńskich szczypiornistów było już tylko „łabędzi śpiew”.

W miarę upływu czasu rosła przewaga zespołu zajmującego w ekstraklasie szczypiorniaka fotel wicelidera. Inna rzecz, że trener Stalproduktu, Jan Sowa, mając w perspektywie ligowy mecz z Czujawem w Przemyślu, doszedł do wniosku, że nie warto „kopać się z koniem”. Nie forsował gry optymalną „siódmką”. Dał szansę występu przeciwko mistrzom także juniorom i wszyscy jego gracze zdążyli się wpisać na listę strzelców. W zespole gości zabrakło kontuzjowanych w meczu z Vive bramkarza Wicharego i Ukrainca Neta.

Bocheński: Węgrzyn, Gut, Guzik – Balicki 9, Zawada 3, Charuza 2, Kubisztal 2, Chrabota, Ćmil, Wełna, Franczak, Wróbel, Pach, Rybak – po 1. (kier)

Frycowe Krisu – siedem porażek

Czy tylko szwankowała atmosfera

NOWY WIŚNICZ. Zaskodził dobry początek, zabrakło atmosfery. W ponownym czwartoligowym debiucie piłkarze Krisu Szreniawa Nowy Wiśnicz zajęli 12. miejsce i zagrali na miarę oczekiwań.

Do rozgrywek zespół przystępował z nowym trenerem Jackiem Mrozem. Drużynę wzmocniono kilkoma graczami z rezerwy Górnika Wieliczka. Początek był obiecujący. Kris nawet był wiceliderem. A potem nastąpiła feralna seria siedmiu porażek, zapoczątkowana meczem z Limanovią.

Wynikami głową zapłacił Jacek Mróz. Przed pojedynkiem z Alwernią podał się do dymisji. Odchodząc byłym podopiecznym zarzucił brak profesjonalizmu.

– Nie można występować w czwartej lidze a trenować jak klasę niżej – mówił.

Rezultaty odbiły się na atmosferze, której nie było. Widoczne stawały się podziały



Jesieni piłkarze Krisu (pomarańczowe koszulki) nie mieli udanej

między zawodnikami z Krakowa a miejscowymi. W dwóch ostatnich spotkaniach drużynę poprowadził Szczepan Goryczko.

Kto wie, jak ułożyłyby się wyniki Krisu, gdyby nie... obiecujący początek sezonu. Piłkarze z Nowego Wiśnicza

za bardzo uwierzyli w swoje możliwości. Zapłacił frycove. Podczas zimy w zespole Krisu zapowiadają się spore zmiany. Jest bardzo prawdopodobne, że opuszczą go ściągnięci przez Jacka Mroza gracze. Ma też pojawić się nowy trener. (anmi)

Turniej judo

Mikołajkowo

BOCHNIA. 111 zawodników wystartowało w Mikołajkowym Turnieju Judo, jaki odbył się w sali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bochni.

W zawodach uczestniczyli zawodnicy z klubów: Judo Wolbrom, UMKS ŻAK Kielce, MOSiR Mysłowice, UKS MULTI 75 KILLERS Kraków.

W poszczególnych kategoriach wygrali: Wiktoria Król Kacper Woźniak, Igor Sarwiński, Marcin Ciepał, Katarzyna Nowak, Krzysztof Kozak, Jakub Kołodziej, Filip Kocima, Paulina Bacik, Mateusz Osiak, Katarzyna Kołodziej. (anmi)

OGŁOSZENIE 0202044/00

GARAŻE BLASZAKI
3X5 I INNE WYMIARY

transport i montaż gratis.
tel.:
012/372-26-02,
0600-962-279,
0660-428-745.
www.blaszaki.com.pl

TO I OWO

Kartka
z kalendarza

8.12.1861

w Nowym Wiśniczu, dokładnie w Święto Matki Bożej Niepokalanej Poczęcia, urodził się ksiądz Walenty Gadowski. Pierwsze lata swego życia spędził w Cerekwi, gdzie pracował jego ojciec – nauczyciel i organista. Uczył się w szkole w Uściu Solnym, a następnie w niższym Gimnazjum w Bochni. W 1880 roku zdał egzamin dojrzałości w Gimnazjum w Tarnowie. Po szkole zdecydował się na teologię. Aby ratować zdrowie w 1881 roku wyjechał do modnego wówczas ośrodka leczniczego w Zakopanem. Wtedy narodziła się jego fascynacja górami. Po święceniach kapłańskich, które przyjął w 1884 roku, trafił do Pilzna. Potem do Nowego Sącza i w końcu do Tarnowa. Został prefektem Seminarium Duchownego. Był jednym z pionierów samotnych wędrówek po górach. Przeszedł praktycznie całe Tatry. Wytoczył też nowy szlak – Orlą Perć. W wieku 88 lat wyszedł o własnych siłach na Kasprowy Wierch i Giewont. Zmarł w 1956 roku. (maw)

Plac zabaw
w prezencji

► Mikołaj nie zapomniał o niepełnosprawnych



W podziękowaniu uczniowie przygotowali piękny program

To były wyjątkowe mikołajki. Plac zabaw, wyposażony w magiczny pociąg, stację, piaskownicę i ławeczki otrzymali wychowankowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Bochni. W rolę św. Mikołaja wcielił się przedstawiciel „Społem” PSS w Bochni. Stodczyce i przybory szkolne podarowali natomiast reprezentanci gmin, z których pochodzą uczniowie ośrodka.

Okres odwiedzin świętego Mikołaja ma co roku w SOSzW uroczystą oprawę. Zwykle poprzedzony jest dwutygodniowym przygotowaniem. Wychowankowie ćwiczą specjalny program artystyczny, a pedagodzy, we współpracy z przedstawicielami samorządów, zajmują się zakupem i przygotowaniem paczek. – Od ubiegłego roku

gminy chętnie finansują prezenty mikołajkowe dla naszych wychowanków. Chciałabym więc przy tej okazji serdecznie za tę pomoc podziękować – powiedziała Teresa Jaszczynska, dyrektor SOSW w Bochni. W tym roku św. Mikołaj był wyjątkowo szczodry, a to za sprawą prowadzonej przez ponad miesiąc akcji w sklepach „Społem” PSS. Dzięki niej ulubiony przez dzieci święty do szkoły przyjechał magicznym pociągiem, który na stałe zatrzymał się na stacji Bochnia – SOSW. Plac zabaw to początek współpracy. – Będziemy starali się wam pomagać – mówił, wręczając uczniom ogromny kosz cukierków, prezes „Społem PSS”, Adam Sosnowiec. Uczniowie zrewanżowali się gościom pięknym występem. Były wiersze, piosenki i tańce krakowskie, przygotowane przez szkolny zespół ludowy, który został reaktywowany po kilku latach przerwy. (maw)



Fotografia tygodnia

Kilka medali przywieźli z Otwartych Międzynarodowych Mistrzostw Słowacji IL YO CUP 2008 „Taekwondo”, zorganizowanych w słowackich Koszycach, przedstawiciele lipnickiego Klubu LZS Macierz. W zawodach wzięli udział przedstawiciele siedemnastu klubów z pięciu państw: Chorwacji, Słowacji, Włoch, Bośni i Hercegowiny oraz Polski. W klasyfikacji generalnej drużynowej członkowie „Macierzy” zajęli piąte miejsce. (maw)

To i owo z powiatów

VIII posiedzenie Konwentu Przewodniczących Rad Powiatów Województwa Małopolskiego odbyło się w Brzesku. Gospodarzem spotkania był Sławomir Pater, przewodniczący Rady Powiatu w Brzesku – tematem przewodnim zagadnienia geodezyjne. W ramach spotkania przygotowano kilka wykładów. Andrzej Surówka,

naczelnik wydziału geodezji, kartografii, katastru i gospodarki nieruchomościami, mówił między innymi o procesie scalania gruntów. Efektem dyskusji przedstawiciele rad było wystąpienie do marszałka Sejmu RP oraz posłów z terenu województwa małopolskiego o dokonanie zmian w ustawie regulującej tę kwestię. (maw)



www.kopalniasoli.pl

Sylwester Twoich Marzeń

Tylko w XIII-wiecznej Kopalni Soli w Bochni



- Tajemnicze podziemia kopalni soli
- Sala balowa 250 metrów pod ziemią
- Niepowtarzalna atmosfera
- Magic Show – Arsene Lupin Wicemistrza Świata Iluzji

Rezerwacja

Uzdrowisko Kopalnia Soli Bochnia
Tel. 014 615 36 36, 615 36 37, biuro@kopalniasoli.pl
www.kopalniasoli.pl

